

129368

I

PROGRAM WYCIECZKI
POLSKICH TURYSTÓW

pod przewodnictwem

Dra Emila Habdank-Dunikowskiego

do

Chicago i w głąb Ameryki.

L w ó w.

Nakładem K. Tuszyńskiego i Spółki.

Z drukarni W. A. Szykowskiego.

1893.

8540/162

129368
I

W 7.6.10

K. TUSZYŃSKI i SPÓŁKA

Dom spedycyjny i komisowy

Transporta meblowe

Biuro podróŜnych

we Lwowie

Hotel Georga.



W. Lurialienier
K-cc Kowalskiego 47
M. 7. 6. 22. 8. m

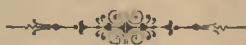
Program Wycieczki POLSKICH TURYSTÓW

pod przewodnictwem

Dra Emila Habdank - Dunikowskiego

do

Chicago i w głąb Ameryki.



L w ó w.

Nakładem K. Tuszyńskiego i Spółki.

Z drukarni W. A. Szykowskiego — ulica Kopernika 1. 5.

1 8 9 3.





Wybuch gajseru Giant

Biuro spedycyjne *K. Tuszyńskiego i Spółki* we Lwowie (*Hotel Georga*) porozumiawszy się z gronem turystów polskich udających się pod przewodnictwem Wgo Dra Emila Habdank-Dunikowskiego do Chicago w celu zwiedzenia wystawy Kolumbowej i poznania ciekawej i potężnej przyrody Nowego Świata, urządza tę wycieczkę pod względem technicznym i finansowym i *ułatwia ją każdemu, ktoby z poza już za-
wiązanego grona turystów w takowej
udział wziąć chciał, a to w warunkach
wyjątkowo nader korzystnych* Biuro *K. Tuszyńskiego i Spółki* połączywszy się z pierwszorzędną kompanią okrętową transatlantycką i najznakomitszemi biurami podróżniczemi w Ameryce uzyskało tak dogodne warunki wycieczki, że pojedynczy podróżny nie byłby w stanie wydając dwa razy tyle zwiedzić tego wszystkiego z takim komfortem i tak odpowiedniem wyzyskaniem czasu. Do tego przewodnictwo znanego naszego geologa i podróżnika, dra Emila Habdank-Dunikowskiego, prof. Uniwersytetu lwowskiego, który w kilkakrotnych swych podróżach gruntownie poznał Amerykę, nastrecza tak świetną sposobność

do tej wspaniałej podróży, że niewątpliwie wszyscy tnający zamiar zwiedzenia wystawy Kolumbowej z tego skorzystają.

Wspomniane grono, wychodząc z zapatrywania, że będąc już w Ameryce Północnej, warto ją całą poznać od oceanu do oceanu, nie ogranicza się na Chicago, lecz jedzie przez Utah, Kalifornię i t. d. aż do Pacyfiku. Ze względu atoli na tych, którym fundusze i czas nie pozwalają na tak wielką podróż postanowiło *Biuro K. Tuszyńskiego i Spółki* urządzić dwie wycieczki — jedną mniejszą a drugą większą.





Ogród bogów w Górach Skalistych.

PROGRAM.

I.

Do Chicago i napowrót.

Odpłynięcie z Cuxhaven *Kolumbią*, jednym z najpyszniejszych i najszybszych dwuśrubowych parostatków 20. Lipca o 12. w południe. Podróżni życzący sobie zwiedzić Londyn wsiadają na statek 21. w Southampton, dokąd ich zawozi bezpłatnie osobny pociąg, opuszczający Londyn 21. o 7. godzinie rano. W razie cholery w portach kontynentu wsiadają wszyscy w Southampton.

Przybycie do Nowego Jorku 28. rano.

28. Lipca. Zwiedzanie Broodwayu i mostu nad East River.

29. Lipca. Zwiedzanie ciekawszych gmachów nowojorskich, popołudniu wycieczka na wyspę Bedloes celem oglądnięcia posagu wolności.

30. Lipca. Przedpołudniem spacer po »Central Parku«, popołudniu wycieczka Hudsonem w Palisady.

31. Lipca. Zwiedzanie innych osobliwości Nowego Jorku. Popołudniu odjazd o 5. godzinie. (Przedsiębiorstwo podróży na wszystkich kolejach amerykańskich objęła znana firma Raymond i Whittcomb, która daje na ten cel przepyszne wozy Pullmana, na noc sypialne, na dzień pałacowe (palace car), pod kierownictwem swych urzędników).

1. Sierpnia. Przyjazd do Niagara Falls o 7. rano. Zwiedzanie wodospadu Niagary i szypotów Whirlpool. Wieczorem po obiedzie przejazdka parowcem celem oglądania spadów przy świetle księżyca w pełni.

2. Sierpnia. Odjazd z Niagara Falls o 12:38 w nocy, przyjazd do Chicago koleją »Grand Trunk«, która przechodzi przez wielki, nowy podjeziorowy tunel między Sarnią a Port Huron, o 4:50 popołudniu. Od 3. Sierpnia włącznie do 12. pobyt w Chicago, zwiedzanie wystawy i miasta, zwłaszcza 100-tysięcznej części polskiej.

Wycieczka do Milwaukee, a dla tych którymby się ten pobyt w Chicago wydał za długim wycieczki w węglowe, naftonośne i gazowe okolice Ohio i Indiany.

Odjazd z Chicago 12. wieczorem, przyjazd do Pittsburga w Pensylwanii 13., pobyt tamże cały dzień. W nocy 13. odjazd do Washingtonu. Przybycie do Washingtonu 14. rano, odjazd do Filadelfii 15. rano, przybycie do Nowego Jorku 15. wieczór, odpłynięcie do Europy Normanią 17., przybycie do Hamburga 25. rano.

W ogóle co się tyczy powrotu, każdy ma zupełną swobodę, powyższy plan jest normalny, ale jeżeli kto chce prędzej lub później opuścić Chicago to mu to wolno, toż samo i odpływać z Nowego Jorku może każdy kiedy chce co tygodnia we Czwartek jednym z pospiesznych parowców. Biuro *Raymonda i Whitcomba* zarządziło tak, że jeżeli się w Chicago zgłosi towarzystwo do powrotu złożone przynajmniej z 18 osób, natenczas otrzyma osobny wóz Pullmanowski i osobnego przewodnika. Mniejsze grupy lub pojedyncze osoby mogą na podstawie swych biletów korzystać ze zwykłych pociągów przyczem mają prawo w dzień do wozu pałacowego, w nocy do wozu sypialnego. Zatrzymywać się można w Pittsburgu, Washingtonie, Baltimore i Filadelfii.

Koszta normalnej podróży od Hamburga 20. Lipca do Chicago i napowrót do Hamburga 25. Sierpnia wynoszą **1080**, *wyrażnie tysiąc ośmdziesiąt zł. a. w.* Suma ta pokrywa wszelkie możliwe wydatki i utrzymanie w podróży, a więc: I. klasą wraz z utrzymaniem na pospiesznym statku, bilety kolejowe (tylko pałacowe wozy) w Ameryce, pobyt w pierwszorzędnym hotelach, kompletny, znakomity wikt na sposób amerykański, bilety na wystawę, koleje miejskie w spólnych wycieczkach, fracht i dostawę z hotelu i do hotelu pakunków podróżnych. Każdemu więc podróżnemu pozostałyby do pokrycia: 1. niezbędne »pour-boire« na okręcie około 25 zł. tam i napowrót, 2. podróż



Pożar preryi.

do Hamburga (ze Lwowa wynoszą kosztą tej podróży tam i na powrót drugą klasą pospiesznym pociągiem około 80 zł.) a wreszcie ewentualnie, 3. napoje alkoholiczne i tytoń. Zważywszy, że piwo i rodzime amerykańskie wina, toż samo i papierosy amerykańskie są bardzo tanie przeto wydatek na to więcej nie wyniesie niż dziennie 1 zł. Czyli innemi słowy: *Podróż powyższa n. p. ze Lwowa i napowrót do Lwowa trwa dni 40, a kosztuje wszystko razem, wzięwszy około tysiąc dwieście zł. a. w.*

Uwaga 1. W wycieczce mogą brać udział i damy.

Uwaga 2. Wrazie gdy się wsiada na okręt w Southampton bilet kosztuje o 18, a tam i na powrót o 36 zł. a. w. taniej.



II.

Wielka podróż w daleki Zachód.

Podczas gdy pierwsza partya będzie już wracać do domu, druga szczęśliwsza zacznie dopiero właściwą amerykańską podróż, gdyż najciekawsza i najcharakterystyczniejsza część kontynentu północno amerykańskiego jest dopiero w dalekim zachodzie. Tu wznoszą się potężne Góry Skaliste, tu wybuchają gajsery i zieją przepaściste keniony tak po mistrzowsku opisane przez dra Dunikowskiego, tu rozciągają się dziewicze prerye, tu strzela w obłoki złotonośna Sierra Nevada, tu wreszcie w południowo zachodnim kąciku Stanów Zjednoczonych zachwyca się podróżny podzwrotnikową wegetacją.

Podróż taka odbyta pod takim kierownictwem i w takim towarzystwie wśród wyszukiwanych wygod i ułatwień będzie rzeczywiście cudownem wspomnieniem na całe życie.

Ostateczne ułożenie programu zawisło od tego, czy się zgłosi 75 uczestników czy też nie. W pierwszym wypadku kosztą podróży będą mniejsze, aniżeli niżej podane, gdyż wycieczka będzie miała swój osobny pociąg złożony z wozów sypialnych, z wozu salonowego, restauracyjnego i kąpielowego. W drugim wypadku przyczepi się tylko jeden a ewentualnie 2 wozy sypialne z pomostami do wi-

doków okolicy do regularnych pociągów pospiesznych.

Program tej podróży jest następujący :

Odjazd z Chicago 12. Sierpnia. Zwiedzenie miasta St. Paul. Wycieczka do fortu Snelling nad Missisipi. Zwiedzenie miasta Minneapolis. Wycieczka koleją elektryczną do wodospadu Minnehaha. Na zachód koleją Northern Pacific przez Dakotę i Montanę do Wyomingu. Zwiedzanie pre-ry i *bad lands*. Ośm dni w krainie cudów nad Yellowstonem. Zwiedzanie w powozach wielkiego kanionu Yellowstonu, gajserów, jeziora Yellowstone i t. d.

Przez Idaho do kraju Mormonów. Trzydniowy pobyt w stolicy Salt Lake City. Wycieczki i kąpiel we Wielkiem Słonym jeziorze. Wycieczki do gór Wasatch.

Przez Nevadę do Kalifornii do San Francisco. Trzydniowy pobyt tamże. Ztąd na południe do kraju palm, do Santa Barbara, Los Angeles, San Diego.

Ewentualnie wycieczka poboczna do doliny Yosemite i do olbrzymich drzew (*Sequoia gigantea*).

Z Los Angeles do Flagstaff, ewentualnie zwiedzenie wielkiego kenionu Colorado. Zwiedzanie starożytności (pomieszek skalnych Azteków) w Islenie. Przez Arizone, Nowy Meksyk do Colorado. Zatrzymanie się w Manitou Springs. Wycieczka koleją zębatą na szczyt Pikes Peaka (14,160'), — wycieczka do ogrodu bogów. Zwiedzanie miasta



Widok na Pikes Peak.

Denver. Powrót do Chicago przez Kansas City. Przepyszna ta wycieczka, która zwłaszcza dla przyrodników i miłośników przyrody przedstawia niesłychanie wiele zajmującego potrwa około 40 dni. Koszta jej wynoszą z Chicago i do Chicago **1079** (*tysiąc siedmdziesiąt i dziewięć*) zł. -- koszta pobocznej wycieczki do doliny Yosemite i do wielkich drzew 182 zł. a. w. Kwoty te pokrywają oprócz kolei (wozy salonowe) wszystkie możliwe wydatki podróży, a więc hotele, zupełny wikt w hotelach i w pociągu, powozy i konie wierzchowe, fracht i dostawę pakunków od i do kolei.

Obie te sumy oznaczają skrajną granicę kosztów w razie, gdyby się nie znalazło 75 uczestników. Lecz i w tym wypadku dadzą się one jeszcze nieco zmniejszyć przez odpowiednią modyfikacyę podróży, — odnośne pertraktacye z firmą *Raymond* i *Whitcomb* są w toku.

Zważywszy że w tej podróży zrobi się około 15.000 kilometrów drogi, trzeba przyznać iż koszta są nadzwyczajnie niskie. *Zwykły podróżnik zapłaciłby tyle za zwykły bilet kolejowy na tej przestrzeni bez utrzymania i bez wszystkich innych wydatków podróży.* Łatwo to obliczyć biorąc na uwagę, że na kolejach amerykańskich bilet kosztuje na każde 1000 kilometrów około 20 dolarów, — a pobyt w wozie Pullmanowskim około 5 dolarów dziennie.

Uwaga 1. W wycieczce tej mogą brać także udział i panie.

Uwaga 2. Podróżni drugiej kategorii powracają z Chicago razem z drem Dunikowskim przez Pitsburg, Washington, Baltimore, Filadelfię do Nowego Jorku. Odpływają z Nowego Jorku *Kolumbią* 28. Września. — Przybycie do Europy 6. Października.*)

Zarówno podróżni pierwszej kategorii jako też i drugiej raczą się zgłosić jak można najprędzej do biura *K. Tuszyńskiego i Spółki* Hotel Georga we Lwowie *i złożyć tytułem zadatku najdalej w ciągu miesiąca Maja 100 zł. a. w.* Jestto nieodzowne, gdyż inaczej nie można sobie zapewnić miejsca na statku. *Dość powiedzieć, że obecnie już są niektóre statki na miesiąc Lipiec rozsprzedane.*

Celem przygotowania się do tej podróży najodpowiedniej jest przestudyować następujące dzieła dra Emila Dunikowskiego :

1. Listy z Ameryki, Lwów 1892 cena 1 zł. — ct.
2. Wśród Polonii w Ameryce, Lwów 1893 cena 1 zł. 40 ct.
3. Od Atlantyku po za Góry Skaliste z licznymi ilustracjami, Lwów 1893 3 zł. — ct.

Lwów, dnia 22. Kwietnia 1893.

K. Tuszyński i Sp.
we Lwowie Hotel Georga.

*) Prawdopodobnie wycieczka ta będzie o tydzień krótszą. Gdyby ktoś prędzej musiał wracać, to może to uczynić nie zatrzymując się z powrotem ani w Chicago ani w N. Yorku.



U stóp Gór Skalistych.



K. TUSZYŃSKI i SPÓŁKA

Dom spedycyjny i komisowy

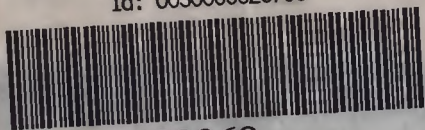
Transporta meblowe

Biuro podróŜnych

we Lwowie

Hotel Georga.

Biblioteka Śląska w Katowicach
Id: 0030000626793



I 129368



Wielki Kenion.